

Sonik: inwestycje w energetyce bez wsparcia z funduszy UE

26 czerwca 2013 r. dzisiaj, 01:15

- Większość inwestycji służących dostosowaniu sektora energetycznego do wymogów unijnych, w tym przede wszystkim do wymogów środowiskowych, od połowy 2014 roku nie dostanie dofinansowania ani unijnego, ani krajowego – poinformował Onet polityk PO, Bogusław Sonik.

Unia Europejska, jak zaznacza eurodeputowany, dysponuje dwoma dokumentami, w których zapisano, że udzielanie pomocy regionalnej w sektorze energetycznym jest niedozwolone. Chodzi o wytyczne w sprawie pomocy regionalnej na lata 2014-2020, które zostały opublikowane 19 czerwca oraz projekt zmian rozporządzenia w sprawie tzw. wyłączeń blokowych, czyli wyłączenia pewnych kategorii pomocy z konieczności uzyskiwania zgody Komisji na udzielenie pomocy.

- Urzędnicy KE uznali, że udzielanie pomocy energetyce zakłóca rynek wewnętrzny. Pozostała w zasadzie energetyce tylko możliwość korzystania z tzw. pomocy horyzontalnej na ochronę środowiska. Istnieje jeszcze pomoc de minimis, która nie wymaga specjalnej zgody Komisji, jednak ten rodzaj pomocy ma mniejsze znaczenie dla energetyki ze względu na ograniczoną kwotę wsparcia, która wynosi do 200 tysięcy euro w ciągu trzech lat - podkreśla polityk.

Komisja Europejska nie wyklucza udzielenia pomocy w wyjątkowych przypadkach, ale na zasadach innych niż pomoc regionalna. Co to oznacza w praktyce? - Jeżeli któraś z instytucji, które udzielają pomocy publicznej, będzie zamierzała udzielić wsparcia energetyce (poza tzw. pomocą na ochronę środowiska), będzie musiała występować o zgodę do Komisji Europejskiej na udzielenie pomocy publicznej (notyfikacja). Możliwa jest notyfikacja specjalnych programów adresowanych do pewnych rodzajów przedsięwzięć albo też indywidualnych projektów. Jednak procedura notyfikacji jest długotrwała i skomplikowana - podkreśla Sonik.

Warto zaznaczyć, że obecnie polska energetyka korzysta z dofinansowania wielu inwestycji i modernizacji służących dostosowaniu do norm unijnych, głównie ekologicznych. Polskie firmy liczą na dofinansowanie ze środków unijnych oraz krajowych m.in. na usuwanie dwutlenku siarki, tlenków azotu i pyłu, instalacje do spalania biomasy i inne inwestycje w odnawialne źródła energii czy modernizacje sieci ciepłowniczych.

- Komisja Europejska prowadzi jeszcze konsultacje projektu rozporządzenia "uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej" (ogólne rozporządzenie w sprawie wyłączeń blokowych) do 28 czerwca. Polski rząd zaopiniował negatywnie propozycję zapisów wykluczających sektor energetyczny z pomocy regionalnej w projekcie rozporządzenia. Ten akt prawny będzie bezpośrednio stosowany przez wszystkie państwa Unii Europejskiej - przypomina eurodeputowany.

Projekt rozporządzenia nie trafi do Parlamentu Europejskiego, gdyż będzie wydany tylko przez Komisję Europejską. Pomimo tego, jak zauważa europoseł, konieczne jest podjęcie działań przez PE w celu zmiany projektu rozporządzenia w sprawie wyłączeń blokowych i pozostawienia możliwości sektorowi energetycznemu korzystania z pomocy regionalnej.

- Szczególnie w przypadku naszego kraju, gdzie wsparcie energetyki w procesie modernizacji ma bardzo duże znaczenie dla dostosowania się tego sektora do wymogów unijnych. A chodzi tutaj o dziesiątki miliardów złotych - konkluduje Bogusław Sonik.